

# PRZEGŁĄD POWSZECHNY

PRZEGŁĄD POWSZECHNY wychodzi dwa razy na tydzień, to jest: we Środę i w Sobotę.  
Cena we Lwowie całoroczna 8 zł., półroczna 4 zł., kwartalna 2 zł. — Cena na prowincyi całoroczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 2 zł. 50 kr. w. a. — Numer pojedynczy kosztuje 10 centów.  
Prenumerować można w urzędach pocztowych każdego czasu, we Lwowie zaś tylko w księgarni K. Jabłońskiego.  
Listy reklamacyjne oddane nieopieczętowane urzędowi pocztowemu, niepodlegają frankowaniu.

INSERATY wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą po 10 kr. w. a. od wiersza drobnego druku (petit) za pierwsze razowe umieszczenie, po 5 kr. w. a. za następne, z dodatkiem opłaty stałej po 30 kr. w. a. za każde umieszczenie. Wszelkie ogłoszenia osobno drukowane rozszkła się za opłatą 40 kr. w. a. od setki w redakcyi, a 42 kr. od setki w c. k. urzędzie pocztowym.

BIURO Redakcyi i Administracyi Przeglądu w rynku Nr. 232 na drugim piętrze.

## Przedpłata na Przegląd od 1 października do końca roku wynosi w miejscu 2 zł., z przesyłką pocztową 2 zł. 50 kr.

Pismo nasze dwa razy na tydzień wychodzące, bardzo mało miejsca poświęcić może beletryście. Tem mniej mieścić możemy większych powieści czy szkiców w odcinkach, które dawać ciągle bez przerwy, nawal wiadomości politycznych, gospodarskich i innych nam nie pozwala.

Pojmujemy nadto dobrze potrzebę części beletrystycznej, dla pociągającej mianowicie, i chcąc o ile to jest w mocy naszej, zadosyć uczynić tej potrzebie — postaramy się o powieść, którą z przyszłym kwartałem dodawać będziemy do naszego Przeglądu pod warunkami jak najmówliwiej umiarkowanymi.

Jest to powieść z życia społecznego, o której już w kronice donosiliśmy, p. J. R. Niedzwiedzkiego, p. t.:

### Szkielety Holbeina.

Powieść ta składać się będzie z dwóch sporych tomów w formacie książkowym (45 arkuszy druku). Dodawać ją będziemy do Przeglądu raz na tydzień, i to co sobotę po dwa arkuszy najmniej.

Dla naszych przedpłacicieli ustanawia się cena 2 zł. w. a., które, jeżeli życzą sobie mieć tę powieść, raczą przy przedpłacie kwartalnej przysłać. Zwracamy zarazem uwagę, że po skończonym już druku cena księgarska przeszła trzy razy większą będzie.

Prosimy nareszcie o jak najrychlejsze nadesłanie należności dodatkowej za powieść, abyśmy się mogli zastosować do tego z ilością egzemplarzy drukować się mających.

### Najświeższa poczta.

Genua d. 9. Garibaldi wkroczył do Neapolu d. 7. W Monte Feltro, w Pergola i Sinigaglia (pod Urbinem) i innych miastach państwa Kościelnego zbrojne powstanie, wojsko papieżkie pobite przez 300 powstańców. Z Marchii wysłano deputację do króla sardyńskiego wyrażając jego opieki. Piemontczycy mieli pod Cattolica przejść już granicę rzymską.

Turyń d. 8. Ministeryjna Opinione objawia, że Sardynia wysłała ostrą notę do Rzymu względem rozpuszczenia obcych wojsk pod Lamoricierem. Sardynia się zbroi, gotowa pójść na ratunek ludności Marchii i Umbrii, jęczącej pod rządem Ojca św. Papież ma dość wojsk francuskich na obronę swoją. Sardynia nie będzie czekała na atak Lamoriciera. Interwencyi Austrii we Włoszech Sardynia nie dopuści.

Neapol d. 9. Garibaldi wjechał do miasta sam, przyjęty z uniesieniem, zrzucił niepowołany do ukonstytuowania się komitet rewolucyjny, członków jego oddał pod sąd prefekta. Wiktor Emanuel z potomkami swymi, obwołany królem Włoch. Romano zostaje min. spraw wewn., Cosenz min. wojny, Pisaneli sprawiedliwości.

Turyń d. 9. Oczekują tu deputacyi prowizorycznego rządu Marchii, i odpowiedzi kard. Antonellego na ultimatum sardyńskie. Flota neapolitańska nie usłuchała rozkazu udania się do Gaety.

### Przegląd polityczny.

Wiadomości telegraficzne z Neapolu sięgają do d. 6. b. m. Według telegramu z tego dnia zamieszkanego w Monitorze, stał Garibaldi w Eboli pod Salerno. Król zaś miał opuścić Neapol, udając się do Kapuy, skąd ma się przenieść do Gaety.

Więść, jakoby Garibaldi miał oświadczyć, iż d. 8. lub 9. b. m. musi stanąć w stolicy królestwa Obojga Sycylii, potwierdza się.

Spodziewają się, że król zechce stoczyć z Garibaldim rozstrzygającą bitwę. Jakkolwiek wypadek każdej bitwy przed jej stoczeniem jest wątpliwy, niespodziewamy się jednak, aby król na cele

wojska, które mu wiernem dotąd pozostało, zwyciężył. Co zrobi w razie przegranej bitwy, o tem krąży różne domysły. Dla państwa Kościelnego mogłyby bardzo kłopotliwe wyniknąć następstwa, gdyby król z niedobitkami, jeżeli nie opuszcza chorągwi, cofnął się na terytorium papieża.

Podniesiona przez nas wiadomość o odpłynięciu 4 pułków sardyńskiego wojska do Neapolu, mimo zaprzeczenia Opinione, jest prawdziwą. A chociaż nie mamy wiadomości o ich lądowaniu, nie wynika złąd jeszcze, aby rząd sardyński cofnął rozkaz.

Od czasu do czasu podają dzienniki wiedeńskie telegramy streszczające artykuły kierujące dziennika Opinione, który ma być organem Cavoura.

Zestawiamy ostatnie:

„Sardynia nie uderzy na Austryę, ani na Rzym (choćby cesarz nie zarzucił programu swego „Włochy wolne od Alp po Adryatyku“); w ostatecznym razie ministeryum ustąpi.“

Nazajutrz czytamy:

„Dzisiejsza Opinione mówi między innemi, że papież utrzymując obce hordy, narusza zasadę niemieszania się obcych w sprawy włoskie.“

Nie jest to prowokacja wojny z papieżem, mimo to, że dnia poprzedniego ten sam dziennik utrzymywał, że ministeryum nie chce wojny ani z Austryą ani z Rzymem, i że na przypadek gdyby gwałtowny prąd wypadków ją wywołał, ministeryum ustąpi?

Dnia następnego podają dzienniki wiedeńskie znów telegram streszczający wstępny artykuł Opinione tej treści: „Ministeryum wyczekujące polityki Piemontu jest, przywieść Austryę pod względem finansowym do upadku.“

Ciekawa nowina! — jak gdyby Sardynia czekając uzbrojona od stóp do głów na rozpoczęcie kroków zaczepnych ze strony Austrii, nie była w tem samem położeniu co do przyszłości finansowej! Jak gdyby wreszcie całej Europie nie zagrażał ten sam rezultat na przypadek, gdyby pokój zbrojny jeszcze jeden, a najwięcej dwa lata się pociągnął!

Lecz nie o to nam chodzi. Cały nacisk kładziemy na pytanie: po co dzienniki wiedeńskie podobnej treści telegramy zamieszczają? Gdybyśmy nie wiedzieli, że źródło, skąd telegramy czerpią, jest więcej jak półurzędowe, nie zwracalibyśmy na to uwagi i poprzestalibyśmy na zapytaniu wystosowanem do dzienników wiedeńskich: czy drut telegraficzny nie ma nic lepszego do roboty, jak donosić o rzeczach, które są każdemu wiadome? Lecz właśnie dlatego, że źródło telegramów jest prawie urzędowe, przypuszczamy, że celem tych i tym podobnych streszczeń telegraficznych artykułów jest przygotowanie opinii publicznej na bardzo ważny krok gabinetu wiedeńskiego w sprawach włoskich.

Jeżeli Piemont czeka, aby Austryę zniszczyć finansowo, więc Austrii wypada przedzić go.

To przecie jest najoczywistszy wniosek.

Dzienniki utrzymują, że wojna Austrii z Włochami rozpocznie się dopiero na wiosnę, jeżeli sprawy włoskie z interesem Austrii inaczej jak drogą wojny załatwić się nie dadzą — budując owe jeżeli na przypuszczeniu, że przyszły kongres europejski potrafi drogą nowych papierowych układów sprowadzić pożądaną zgodę.

Gotowiśmy nawet uwierzyć, że wojen w Europie już wcale nie będzie, jeżeli nam dowiodą: naprzód, że ruch włoski stanie jak wryty na granicy neapolitańskiej;

potwóre, że Austrii w tym przypadku, gdyby rewolucji we Włoszech nie podobało się dać posłuchu radom i przestrogom lojalności, odstąpi Weneckie za jakiś tam groszki na wierzbie t. j. za nadzieję objęcia w posiadanie kiedyś Bosnii, Hercegowiny, a może i Serbii z księstwami Naddunajskimi.

Co zaś do wyznaczonego terminu rozpoczęcia wojny dopiero na wiosnę — i tej zapowiedzi nie odmówilibyśmy prawdopodobieństwa, pod tym atoli warunkiem, gdyby nas przekonano, że Austrii będzie silniejsza na przyszły rok na wiosnę, niżeli jest teraz, albo przynajmniej, że Włochy połączysz się i zorganizowawszy, będą daleko

słabsze niż dzisiaj, kiedy wojna domowa rozrywa ich wnętrzności.

### Włochy.

Kwestya włoska przybiera charakter tem wybitniejszy, czem bliżej Garibaldi ku Neapolowi się pśsuwa. Gabinet turyński dowiedziawszy się, że król Neapolu jeszcze nie opuścił, miał cofnąć rozkaz wydany kilku pułkom, udania się do Neapolu. Podczas gdy jedni twierdzą, że Franciszek II. w ostatnim razie cofnie się do państwa Kościelnego — co by wypadkiem było arcyważnym — gotują inni w Madrycie pokój dla niego. Plan bronięcia się w półkolu Eboli-Kapua-Gaeta, którego centrum jest Neapol, upadł, skoro skoncentrowane między Silerem i Nocerą wojska poczęły się rozbiegać. Teraz mają się reszty sił królewskich pod jen. Bosco i Mechel zbierać podług Monitora pod Kapuą (między Neapolem i Gaetą), król sam ma się udać do Kapuy, a ztamtąd do Gaety. Neapol zajmie zapewne Garibaldi bez wystrzału, król bowiem przyrzekł, że miasta bombardować nie będzie. Chciał on Neapol na miłę wokół ogłosić neutralnym i radził się posłów, ci jednak odpowiedzieli, że nie mają co do tego instrukcyj.

Komendantem w Neapolu jest Viglia. Ministeryum za wdaniem się obcych posłów oświadczyło, że mimo wyjazdu króla będzie trzymać ster rządu, póki się na tę lub ową stronę rzeczy nie rozstrzygną. Sardynia ma po odejściu króla objąć rząd tymczasowo, do ogłoszenia woli ludu. W Turynie chce Cavour zwołać parlament, któryby ogłosił Wiktora Em. dyktatorem, jak zesłano roku 1848. Ma być aneksyi.

Dorództwo nad przeznaczonemi do Neapolu wojskami sard. obejmie Cialdini, Lamarmora bierze pod rozkazy wojska stojące frontem ku Austrii, Fanti wyjechał do Toskanii, gdzie gwardya narodowa obejmuje wszystkie posterunki garnizonowe. W ogóle Sardynia całe wojsko swoje gotuje do wystąpienia czynnego. Do Florencyi wyjechał i Farini, który ma być namiestnikiem w Neapolu (jeżeli Garibaldi na to zezwoli).

Lamoricieri (którego żydzi ankońscy wykłeli za zburzenie jednej bożnicy swojej) ogłosił Ankone w stanie oblężenia, a oraz twierdzi, że — nie wiedząc skąd — na wypadek wojny dostanie posiłków 50 000. Sądząc z drugiej mowy Persignego w Romie, Napoleon bierze w opiekę swoją tylko osobę papieża, choć inni twierdzą, że Rzym z okolicą mu zabezpiecza.

Garibaldi podług dep. Monitora z Neapolu d. 6. jest już w Eboli (niedaleko Salerno), a w zajętych przez siebie częściach ogłasza wszędzie konstytucyę i statuta organizacyjne sardyńskie. Podług dep. z Turynu powstanie ogarnięło i Abruzzi, mianowicie miasta Avezzano, Tagliacozzo i Lanziano. Wszystkie więc już prowincje odpadły od króla. Zdaje się, że Tur w 8000 pod Sapri (w zatoce Polistastro) i Medici, wyładowała.

Palmerston wysłał w misyi do Garibaldeggo i Depretisa pana James, jeneralnego adwokata Anglii, członka parlamentu. Z Anglii mają w tym tygodniu odejść pierwsze hufce ochotników do Garibaldeggo.

Zresztą podajemy okólnik Martina i telegramy, które obaśnią położenie rzeczy, dodając, że brygadę Nicotery rozwiązał Ricasoli zato, że naczelnym wodzem swoim na ziemi sardyńskiej ogłosiła Garibaldi, nie Wiktora Em.

Okólnik ministra Martino do mocarstw brzmi:

„Jeneral Garibaldi owdawałszy Sycylię, niedość że przywłaszczyl sobie standard królewsko-sardyński i wszystkie akta wydawał w imieniu króla Wiktora Emanuela, lecz nadto dekretem z 3. b. m. wprowadził w życie statut piemontcki i wezwał wszystkich urzędników i municypalności zamianowane przez rewolucyę, do złożenia przysięgi na wierność królowi Wiktorowi Em. Rząd JkM. uważa za swój obowiązek podać do wiadomości wszystkich mocarstw nowe te przywłaszczenia i zamachy, depęce najwęższe prerogatywy monarchizmu, najniezależniejsze zasady prawa narodów i czyniące zależnemi losy całego narodu od kaprysu dowolnego siły obcej.“

Rząd JkM. chce okupem największych ofiar unicznąć rozlew krwi, z mocy ogłoszenia aktu monarszego z d. 25. czerwca i w chęci wprowadzenia w harmonię swej polityki z polityką Sardynii

celem utrzymania pokoju we Włoszech, spodziewał się załatwienia kwestyi sycylijskiej zapomocą długich i wytrwałych zabiegów.

„Ponieważ ostatnia ta nadzieja została zawiedziona, rząd JkM. przez organ podpisanego ministra sekretarza stanu minist. spraw zagranicznych widzi się nieuchronnie być zmuszonym wyłożyć te zamachy rządowi, dokonywane pod naciskiem siły obcej w Sycylii, i silnie zaprotestować przeciw wszelkim aktom dążącym do zaprzeczenia lub osłabienia słusznych praw króla, swego do stożnego pana, i oświadczyć, że nieuznaje i nie uznaje żadnego z następstw owych zamachów, będąc stanowczo gotowym utrzymać obszerne instytucye liberalne przyrzczone wyłącznie dla Sycylii, i nie naruszać zasady opartej na historii i na prawie publicznem, łącząc pod berłem Bourbonów obydwie królestwa Neapolu i Sycylii.“

Londyn d. 7. Morning Chr. twierdzi, że zwycięstwo Garibaldeggo pociągnie za sobą wybuch powstania w Dalmacyi, Kroacji i Bosnii.

Turyń d. 4. września. Farini wyjechał do Florencyi; minister wojny Fanti wyjedzie jutro dla zwiedzenia obozów założonych dla ćwiczenia wojska. Dzisiejsza Opinione mówi w artykule wstępnym o polityce rządu sardyńskiego, przyczem nadmienią: Francya odparłaby wszelki napad na Rzym, jak gdyby przeciw niej samej był wymierzony; jednak zdaje się, iż widzi w przyszłości wojnę z Austryą. Niezawodnie ma ona w pamięci progi medyolańskie. Włochy wolne od Alp do Adryatyku, który stał się polityczną zasadą Francyi, i niezawodnie wprawiają z Austryą, wśród obecnej polityki europejskiej uważała za stosowną. Piemont nie zapomniał ani Austrii ani Rzymu. Gdyby jednak przewaga wypadków do tego skłoniła go miała, wówczas obecne ministeryum ustąpiłoby. Stronictwo liberalne będące pod orą tego ministeryum, rzekło się wszelkiej odpowiedzialności za postępowanie, któreby wojnę spowodować mogło. Rząd niechaj nie dozwala wydrzeć sobie z rąk kierownictwa, i niechaj sam kieruje ruchem, który prowadzi Włochy do niepodległości.

Turyń d. 6. września. Opinione w artykule wstępnym rozbił rozkaz dzienny jenerała Lamoriciera, i mówi: Jakkolwiek zasada nieinterwencyi znajduje we Włoszech zastosowanie, przeież rząd papieżki nie odesłał do domu obcych hord. Ta wyprawa krzyżowa przeciw Włochom mogłaby spowodować ciężkie zawiąkania, jeżeli 20,000 cudzoziemskich żołnierzy nie zostanie rozpuszczonych. Rząd rzymki powinien w interesie pokoju Włoch przekonać się, że powstaje złąd położenie anormalne, które znęży cierpliwość wszystkich państw.

Turyń d. 7. Dzisiejsza Opinione pisze: Wyczekująca polityka Sardynii wyrachowana jest na zupełne zrujnowanie finansów Austrii. Wzrastające ciągle wzbudzenie w Marchiach i Umbrii (w państwie Papieżkiem), i wojenne rozporządzenia Lamoriciera zmuszają Sardię do koncentrowania wojsk na granicy papieżkiej i przyspieszają rozwiązanie kryzysu. Sardynia będzie w tem zarówno ostrożna jak i energicznie postępować.

La Patrie podaje dokładne szczegóły wzięcia Reggio:

Od chwili przybycia Garibaldeggo z pod Taorminy do Capo del Armi w pobliżu Milato, wypadki ściły się z szybkością, która świadczy o niesłychanej działalności tego jenerała armii rewolucyjnej. Zaledwo dostawczy się na ląd, i podczas gdy statki neapolitańskie za późno przybyły z bawiały się miotaniem na wojsko mariwych tuł i w końcu kartaczami zapaliły okręt „Torino“ zatoniący w czasie lądowania — Garibaldi posuwał wojsko swe ku Torre del Armi, usiłując mieć ciągle pomiędzy górą i gościem strategicznym, którym postępował, batalion strzelców genueńskich, dowodzony przez jego syna. Batalion ten na znacznej przestrzeni rozwinęty w linię tyralierską, chronił go przed napadem i zapewniał w danym razie odwrot, jaki miała liczba żołnierzy towarzyszących mu, mogła niekiedy czynić potrzebną, działając przeciw licznemu nieprzyjacielowi, który miał czas zbadać i zająć stanowisko obronne.

Celem jenerała było zgromadzić jak najrychlej ochotników pułkownika Missori, który przed dzieśięciu dniami wyszedłszy na ląd zajmował górę, i



wybrał kilkuset ochotników kalabrijskich z pomiędzy tych, którzy się stawili w wielkiej masie.

W poniedziałek wieczór armia Garibaldeggo bez wystrzału doszła o dwie mile od Reggio, gdzie się ukazały pierwsze przednie strażne neapolitańskie. W pobliżu miasta ogień rozpoczął się pomiędzy ochotnikami i tyralierami królewskimi, ukrytymi w ogrodach i winnicach. Z zamku szedł także ogień kartaczowy na oblegających, lecz w zbyt wielkiej odległości.

Wieczorem nieprzyjacieli wrzucono do warowni, zdawał się koncentrować w środku miasta. Garibaldi zaatakował je natychmiast w trzech punktach naraz: od wielkiej ulicy, na wyżynach w tyle zamku i od wybrzeży morskich, gdzie znajdowała się dość silna bateria obwarowana murem, którego blanków strzegli moździerze. Zajął on osobiście ostatnie stanowisko, lecz zbliżając się ku baterii, ujrzał zatknęty chorągiew parlamentarską, i załoga złożyła broń.

Kolumna rzuciła się znów w wielką ulicę. Wojsko królewskie zebrane na placu katedralnym, wsparte baterią dział polowych, nie mogąc być zaczepionem prócz z frontu, gdyż jedyna ulica prowadząca do zamku, silnie była zabarykadowana, wspierane ogniem z cytadeli — zdawało się gotowem rozpaczliwie stawiać opór. Walka trwała do bardzo późna wieczór, lecz zwawo bagnetem odparci Neapolitańczycy musieli się cofnąć do zamku, straciwszy 6 dział z ośmiu, które mieli.

Blisko około północy uderzono na ulicę prowadzącą do cytadeli i przeciętą silną barykadą. Ochotnicy zdobyli z zapalem barykadę i zajęli ulicę około godziny 3. rana. Załoga cofnęła się wtedy do zamku, a miasto dostało się w ręce Garibaldeggo. Podczas reszty nocy dano kilka strzałów działowych z zamku w dość długich po sobie odstępach lecz bez żadnego skutku.

Kiedy Garibaldi atakował Reggio, huk dział odzywał się na całej cieśninie. Warownie Faru, Pezzo, Torre i Alta Fiumare bombardowały się nawzajem, albowiem w tej chwili odbywało się wyładowanie w Bagnora.

W nocy z 21. na 22. rowe wyładowanie garibaldistów; generał Cosenz przybył z całą brygadą. W d. 21. rana po demonstracji zaczepnej ze strony armii Garibaldeggo, załoga w Reggio parlamentnie i zawiara kanitlaeva. Garibaldi nie tracąc ku San Giovanni. Kilka kompanij i gwardye ruchome kalabrijskie sformowane i uorganizowane na przedce, strzegły Reggio.

Odjazd generała przyspieszyło doniesienie, że San Giovanni silnie jest zajęte przez neapolitańczyków, i że generał Cosenz wyładował bez wystrzału. Garibaldi uważał, że nierozsądnie byłoby zostawić nieprzyjacielowi czas do namysłu i że wypada natychmiast uderzyć, póki jest pod wrażeniem świeżej klęski.

Dnia 22. o godzinie 2. wielka śrubowa fregata neapolitańska o 56 działach wpłynęła w cieśninę zdradziecko pod banderą francuską. Zajęła stanowisko naprzeciwko baterji Faru i po 2 strzałach wywiesiwszy swoją flagę bourbońską rozpoczęła przeciw niej silną kanonadę trwającą pół godziny.

Zrana d. 23. słychać było kanonadę od strony San Giovanni; była to kolumna generała Garibaldeggo, atakująca przednie strażne neapolitańskie poniżej telegrafu.

Ta sama fregata neapolitańska ostrzeliwać zaczęła znowu z dość znacznej odległości baterje Faru, lecz naraz zaprzestala ogień, na który baterje zwawo odpowiadały, i stanęła pod cytadelą, gdzie jak mówią, wysadziła na ląd wielką liczbę rannych; poczem pociągnęła się ku Reggio. Było około piątej, gdy znikła z widokregu. W tej chwili pawilon armii Garibaldeggo zatknęty został na warowni Pezzo.

Zrana, jak mówiłem, Garibaldi uderzył na wojsko neapolitańskie w San Giovanni, gdzie w wielkiej liczbie wraz z artylerją zajmowała wyborne stanowisko. Ogień ustał około godziny 9. rana.

O godzinie 3. po południu armia Garibaldeggo okrążyła zupełnie neapolitańczyków i wykonała ruch dla odcięcia ich, podczas gdy na nich uderzyła z frontu i z tyłu. Ruch ten powiódł się wyśmienicie. Gdy się nieprzyjacieli ukazał na szczytach wzgórz w tyle swych pozycji, żołnierze Garibaldeggo posunęli się naprzód i rozwinięli linię tyralierską z silną rezerwą z boku i z tyłu. Wtedy to wszczął się pomiędzy neapolitańczykami popłoch powszechny, najzupełniejsza porażka. Ani jeden strzał nie padł. Żołnierze zostawiając broń swą w kozłach lub rzucając ją na wszystkie strony, uciekali gromadnie jak owce przestraszone, jedni ku drodze do Scylli, drudzy ku morzu, spodziewając się znaleźć okręty, które ich zabiorą. W kilka chwil później armia Garibaldeggo zajęła wszystkie wyżyny. Niespożywany ani na moment, część ochotników pociągnęła się drogą ku Scylli. Tej samej nocy wielka liczba wojska, piechoty, artylerji z kilku kawalerzystami wyładowała w pobliżu Pezzo. Od rana załogi w Alta Fiumare, w Torre Cavallo i Scylli złożyły broń i

flaga aneksyi powiewa na watach. Wieczorem brzegi cieśniny czarowny przedstawiały widok: ścieśnienie światła błyszczało wzdłuż wybrzeży, a powiśle rozlegało się od okrzyków „niech żyje Garibaldi! lech żyją Włochy!”

Dnia 25. armia Garibaldeggo, nosząca teraz nazwę armii południowej, weszła do Bagnora, gdzie organizować zaczęto nowe oddziały ochotników przybywających co chwila. Garibaldi uformował również drugą armię, zwaną neapolitańską. Oficerowie neapolitańscy przyjechali w niej służbę w znacznej liczbie. Dnia 26. odbywał się ruch naprzód i lśni ochotnicy gromadzili się.

Ostatnie wiadomości brzmią:

Liwna d. 7. Według doniesień z Neapolu, brygada Calvarelli (reśzta wojsk króla pod Saletem, która się nie rozbiegła) przeszła do Garibaldeggo. Jen. Bosco prosi, aby mu przez wzgląd na zdrowie jego pozwolono opuścić obóz (kogo prosi? czy króla, czy Garibaldeggo?). Ministerjum sprzeciwia się odesłaniu floty do Tryestu. Stychać, że król przed odjazdem woli armię od przysięgi.

Florenca d. 7. Wiadomości z Neapolu z wczoraj wieczór, donoszą, że król Franciszek II. o 8. godz. wsiadł na okręt, udając się do Gaety. (Zapewne nie droga lądem, niedaleka i bezpieczniejsza, przecięta). Przed odjazdem król darował zbrodniarzom resztę kary (t. j. zbrodniarzy wypuszczono z więzień między lazzaronów). Garibaldi jadł obiad w Cava (między Salernem i Nocera, przy kolei żelaznej do Neapolu); dotrzyma więc słowa, że będzie d. 7 w Neapolu.

Gaz. Krzyż. donosi z Turynu: „Obóz pod Monteciaro liczy 50.000; korpus IV. przeniósł się z Bononii do Rimini, korpus I. z Alessandri do Piacenzy. Z Szwecji i Francji przychodzą śpiesznie zamówione działa i karabiny. Wszystko to w skutek widzenia się Fariniego i Cialdini z Napoleonem w Chambery. Neapol i cytadela jego objadają wojska sardyńskie nawspół z neapolitańskimi i gwardją narodową. Równocześnie obsadzi Sardynia Marchie i Umbryę (w Papieżkiem), ku czemu przyzwolenie od Napoleona ma Cavour w kieszeni. Garibaldiemu pożyczka Sardynia pół miliona franków.”

## Kwestya wschodnia.

Do wypadków syryjskich, do ruchów dla calosci państwa Otomańskiego bardzo groźnych w słowach i czynach Turcji, do niebezpieczeństwa francuskiego jest coraz bliższem — przybyły jeszcze nieporozumienia Porty z Grecją, które całą sprawę jeszcze bardziej zawiąknęły i prędzej do przesilenia doprowadzić mogą.

Jak pisał z Aten do Norda, ogłaszał rząd grecki od niejakiego czasu wszystkie raporty swoich konsulów w Turcji, którzy w bardzo jaskrawych kolorach przedstawiali stan rzeczy w państwie Otomańskim i nadużycia jakich się władze tureckie względem chrześcijan dopuszczają. Minister Ali basza dowiedziawszy się o tem, rozgniewany takim postępowaniem rządu greckiego do najwyższego stopnia, żelżył w najobrazliwszych wyrazach dragomana poselstwa greckiego w Stambule, nazywając postępowanie to rządu greckiego „podłością”. Rząd grecki dowiedziawszy się o tem, wystąpił z bardzo energiczną odpowiedzią, żądając zadośćuczynienia za urazę, odgrążając się w nocie, że jeżeli Porta nie da zadośćuczynienia Grecji, zerwie natychmiast stosunki dyplomatyczne z Portą i sama sobie zrobi satysfakcję. Dodał do tego należy, że lud i wojsko w Grecji do najwyższego stopnia wzburzone i czekają tylko sposobności, by wpaść do Turcji i zrewoltować zamieszkałe przez Greków prowincje tureckie.

Spokój w północnych prowincjach jest tylko pozorny, cały kraj od Nissy do Sofii jest jak by podminowany. Rozszerzenie włoskiego teatru wojny na kraje Włoch północnych, może łatwo wpłynąć na sprawę wschodnią i przyspieszyć powstanie Słowian. O wypadkach dalszych w Hercegowinie, nie ma bliższych szczegółów, wiadomość wszakże o popelnionych na chrześcijanach mordach potwierdza się. W wezry, który bawi obecnie Rumelii, wraca do Stambulu nie zreorganizowany administracyi; nadużycia, którym miał zaradzić, wystąpią po jego odjeździe w zdwojonej sile.

W Stambule największe rozprężenie. Niezadowolnienie powszechne wymaga się. Wojsko i urzędnicy nieplaceni od pięciu miesięcy. Czuje to mocno handel i przemysł, i jeżeli rząd choć połowy zaległości nie wypłaci wojsku, łatwo się mogą ziszczyć ciągle przewpiewdnie dzienników francuskich, że w Stambule wybuchnie powstanie. Co by nastąpiło, łatwo się domyśleć.

Ze Stambulu piszą do dzienników paryskich, że sultan mocno podupadł na zdrowiu, ztąd kwestya względem następstwa na tronie nabiera wagi. Zachodzi pytanie, kto będzie dziedziczył, czy syn Murad czy Aziz, czy brat sultana. Są tacy, którzy sądzą, że tron padyszacha odziedziczy najprawdopodobniej cesarz rosyjski, inni że król grecki, a inni jeszcze, że Najj. rzeczpospolita Słowiańska.

Z Syrii donoszą, że między wojskiem francuskim w Bejrucie wybuchła cholera. Fuad basza miał ze Stambulu otrzymać rozkaz stawiania wszelkich możliwych przeszkód Francuzom, by nie wkroczyli do Damaszku, który jest tak jak Mekka i Medina uważany za miasto święte. Patrie pisze, że wiekroł Egiptu wysłał oddział wojska, aby uratować 150 rodzin chrześcijańskich, które po rzezi w Damaszku uprowadzili ze sobą muzułmanie do Mekki. Times uznaje, że postępowanie Fuada baszy świadczy o szczytnych chęciach wymierzenia sprawiedliwości. Nie idzie jednak ztem, by tego dopełnić, bo na

to trzeba dowodu, czy kara dotknęła rzeczywiście winowajców. Ukazanie zresztą winowajców nawet jest najmniejszą jeszcze rzeczą w obecnych warunkach na Wschodzie. W Hems aresztowano także znaczną liczbę muzułmanów. Piekarz z Damaszku, którego uwięziono, chciał wytrudzić chrześcijan. Siedmiu ludzi, którzy pożywali jego pieczone, padło ofiarą. Mimo surowości Fuady baszy i mimo stojących w Bejrucie Francuzów trwoga nieustaje. Między muzułmanami ciągle się gotuje, wojsku tureckiemu ufać niemożna, łatwo nawet być może, że zbliżenie się Francuzów obudzi na nowo przytłumiony chwiloowy fanatyzm. Chrześcijanie więc wynoszą się ciągle, gościeniem z Damaszku ciągną jeszcze zawsze tłumy wychodźców.

Korespondencya z Bejrutu zamieszczona w Union, następnie podaje szczegóły o Syrii: „Fuad basza kazał aresztować 1500 muzułmanów. Zamianował rozmaite komisye dla wysłędzenia winnych. Komisye te przedstawiały Fuadowi baszy ich listę, lecz postawieni doocześnie zaprzeczili faktów, jakie im przypisywano. Ale sprawa już wytoczona i mamy nadzieję, że Europa chrześcijańska sama pomości tyle bezprawii i zaprowadzi panowanie w kraju, w którym się znajdujemy.

„Sztyderstwo zabójców w Damaszku łączy się z faktem wytepienia i łupieżstwa. Fuad basza żądał od nich zwrotu wszelkiego rodzaju bogactw, jakie złupili chrześcijanom. Lecz co uczynili? Oto zatrzymali klejnoty, odzież i sprzęty, które zrabowali naszym nieszczęśliwym braciom, a w miejsce ich zwrócili brudne łachmany do nich samych należące. Ksiądz Jakób Halien biskup katolicki w Damaszku zdaje się przekonany, że Fuad basza bądź że nie jest panem sytuacji, która się niezaprzecznie drażliwa, bądź że uległ sam owemu wpływowi islamizmu, którego Damaszek jest ogniskiem, niezdaje się już okazywać tej energii jak na początku swej misji. Wszystko to dowodzi potrzeby interwencji Europy chrześcijańskiej pod względem wymiaru sprawiedliwości i orzeczenia kary. Oto na co Fuad basza zezwala, lub czemu niemożę zapobiedz: 1) Rozkazał wszystkim łupieżcom złożyć w sali swego pałacu wszystkie przedmioty zrabowane chrześcijanom. Lecz winowajcy, powracali w rękę przedmioty skradzione. 2) Sprzęty z drzewa służą do ogrzewania łaźni. 3) Żyd panoszący się stracją nieszczęśliwych, skupuje za pół darmo złote i srebrne rzeczy, i aby ślad zniszczyć, przetapia je.

„Trzy karawany dostawiały do Bejrutu blisko 10.000 chrześcijan bez chleba i schronienia. Wazną jest rzeczą, że Fuad basza nie chciał ich puścić.

„Druzy ukryli znaczne skarby zebrane chrześcijanom. Drzewa morwowe ciągle są ścinane i kościoły palone. A armia nasza tuż stoi. Chrześcijanka przybyła z Bejrutu doniosła, że w górach gromadzą się dowódcy Druzów i że postanowili uderzyć w nocy na żołnierzy francuskich. Dwaj chrześcijanie, do których się odwróciła, donieśli, że wioskę Donawerth znajdował się wtedy u jezuitów i zaprowadził natychmiast do naczelnego wodza armii ekspedycyjnej owoch dwóch ludzi. P. Beaufort d'Hautpoul podziękował panu Gubert i przedsięwziął ostrożności. Ludzie pewni rozsiani w kraju Druzów, nadzorują ruchy tych bandytów; generał zażądał z okrętu Donawerth zapasu nabojoj, i kompania strzelców wenejskich stoi na drodze do Damaszku.”

Z Bejrutu piszą do Semaphore: Gdy Fuad basza przybył do Damaszku, kazał winowajców uwięzić. Za nadejściem wiadomości o wyprawie francuskiej wielką rozwinął energię, aresztowania doszły do 850 osób. Na chwilę wyprawie stawiała przeszkodę Anglia. Nadbiega o tem wieść do Damaszku, i aresztowania ustają, ramię Fuada baszy zdaje się słabnąć; za nadejściem jednak stanowczej wiadomości o wyprawie, zostaje powieszonych 4 zbrodniarzy. Wojska francuskie wysiadają na ląd w Bejrucie, Fuad występuje z większą surowością. Wiadomości nadeszły 20. z Damaszku następny pod tym względem przynosi rezultat: Skazanych jest dożywotnie do służby wojskowej 3000 osób, ma być wysłanych do Stambulu 150; wygnanych 500; natychmiast śmiercią karanych 50. Niechże przeto kto powie, że wyprawa nie była potrzebna!

W Damaszku uwięziono także wielu żydów mocno skompromitowanych.

Nietylko śledzą winowajców w mieście, lecz i po za jego obrębem. Wieś druzyjska Der-Ali, gdzie znajdowali się Druzy oskarżeni o udział w rabunku, a która niechciała się poddać, została otoczona przez wojsko i spalona; 71 ludzi uwięziono.

Parowiec rosyjski Chersones, przybyły dziś wieczorem, przyniósł wiadomości z Jaffy i Caiffy i Saint-Jean d'Acre; niepokojono się doniesieniami zewnętrznymi, które niezbyt były zaspakajające dla chrześcijan mieszkających wewnątrz.

Z nad granicy polskiej pisał Allgemeineuowi, że nad Prutem stoi 30 do 40 tysięcy. Wojska lekkie nad samym Prutem, główny korpus między Kiszinemem a Bielną. Wielka część korpusu litewskiego będąc w drodze do Warszawy, otrzymała rozkaz udania się także nad Prut. To samo i wojska wołyńskie posunęły się znacznie na południe.

Piąta armia rosyjska rozłożona w Besarabii i na granicy moldawskiej, nad którą objął teraz dowództwo jen. Wrangel znany z wojny krymskiej, w miejsce dotychczasowego dowódcy jen. Bezak, który został mianowany gubernatorem Orenburgu — stoi już na stopie wojennej i jest gotową do wkroczenia każdej chwili do Turcji. Potrzeba tylko sposobności, a na tę niedługo już podobno trzeba będzie czekać. Dodamy tu także, że flota rosyjska liczyła z końcem roku 1859 według ogłoszonych przez wykazów urzędowych 227 okrętów: z tych na morzu Czarnem 33, na Bałtyku 161, na Białem morzu 6, na Kapijskim 17, na oceanie Cichym 10; prócz tego 301 łodzi, bark, czółen itd. Prócz wojska lądowego ma więc Rosya pod ręką i flotę silniejszą niż mniemano.

Zajmujące szczegóły o wypadkach w Czarnogórze zaszły po śmierci księcia Danily podaje Gaz. Lubl. Zaraz w pierwszych dniach po śmierci księcia wystąpił jako pretensyj do tronu kuzyni Danily Murza i Stagnicz i na czele nielicznego stronnictwa

chcieli sobie orężem w rękę utorować drogę do tronu. Obok tych wystąpiło jeszcze dwóch innych znakomych senatorów czarnogórskich jako pretensyj, i kto wie do jakich by było przyszło zamieszek, gdyby nie nadzwyczajna energia wdowy Daninki i młodego księcia. Księżna Daninka dowiedziawszy się o zabiegach pretensyj, wezwała pod pozorem, że chce się pożegnać, najznakomitszych mieszkańców Cetynii do siebie, a widząc że mowa jej zrobiła na słuchaczach wrażenie, kazała im złożyć przysięgę na wierność młodym księciu. Dwóch z obecnych należących do stronnictwa pretensyj, którzy niechcieli złożyć przysięgi, kazała uwięzić, poczem wsiadła z księciem Nikicą na koń, i pokazała się na rynku zgromadzonemu ludowi. Zrazu przyjęto ich bardzo zimno, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i poczem wsiadła do wozu, wkrótce jednak gdy księżna w gorących słowach polecała im Nikicę, zdołała tak mową swoją poruszyć uczucie narodowe Czarnogórców, że milczenie zmieniło się w okrzyki nieograniczonego zapalu. Mimo to umieli stronnicy pretensyj podbudzić w kilka godzin potem na nowo lud przeciw księciu, tak dalece że otoczono dom księcia i







Zapytany kasyer, czy nie potrafiłby wytłumaczyć lub wskazać ścieżki do wykrycia szkody, odpowiedział na osobności nadprokuratorowi hr. Krasickiemu z zimną krwią, że pieniądze użył na loteryę, a podobno nawet, że się spodziewa, czy ma nawet pewność pokryć, zanim drugie miesięczne szkronum nastąpi, deficyt z wygranej na loteryę. Nadkurator oczywiście na takiej nadziei budować nie chciał, a zapewniwszy się natychmiast osoby kasyera, poczynił kroki, aby go oddać w ręce sprawiedliwości.

Przystępujemy do skrytykowania, że się tak wyrażim, własnej obrony obciążowanego podczas ostatecznej z nim publicznej rozprawy sądowej.

Grał, jak twierdzi, kasowem pieniądze na loteryę nie w innym celu, tylko dlatego, aby kasę oszczędności zbogacić. Uważał grę w loteryę za jedno i to samo, co lokowanie gotówki w papierach publicznych. Według systemu stawiania na loteryę przez siebie ułożonego, nadzieja wygranej ma już wkraczać w stadium więcej niż największego prawdopodobieństwa, bo w stadium pewności o tyle, jak się wyraził, o ile na świecie o pewności jakiegokolwiek i w czemkolwiek można mówić można. Systemu tego w szczegółach przed sądem nie rozwinął, potrącił tylko o główne jego zasady, które miały być części z teorii, po części z doświadczenia wysnuć. W teorii powoływał się na powagę matematyki, mianowicie na Littrowa, który w rozdziale o rachunku prawdopodobieństwa ujmując w pewne prawa to, co pospolicie nazywają ślepym trafem, przypadkiem, zrzędzeniem losu. I tak n. p. jeżeli z kilkudziesięciu następujących po sobie lat zebrać cyfry urodzin lub śmiertelności w pewnym kraju z sobą zestawimy i porównamy, możemy z wielkiem prawdopodobieństwem oznaczyć cyfrę urodzin lub śmierci na lata przyszłe. Statystyki wysnuły istotnie z tego rachunku prawdopodobieństwa formułę rocznego wzrostu ludności w pewnym kraju, która nie o wiele mija się z rzeczywistością, jakkolwiek ilość narodzin i roczną cyfrę śmiertelności w pewnym kraju uważają po większej części za rzecz przypadku. Zastosowanie swojej teorii rachowania do loteryi liczbowej nie odkrył nam obciążowany. Z nader niejasnych odpowiedzi jego, można tylko tyle wnosić, jako powziętą niekorzystną opinię, że w pewnym przeciągu czasu wszystkie 90 numerów wyjść muszą. Utrzymywał n. p. że numer, który przez 198 razy nie wyszedł, musi do trzech po sobie następujących ciągnięć stanąć na tablicy pięciu wyciągniętych numerów. Dla wykazania nieomyślności swojego systemu stawiania, grał pozornie w loteryę, zostając pod śledztwem, t. j. dyktował do protokołu numery, które stawać miały jako też wysokość stawki. I rzecz dziwna — czy to w skutek szczególnego trafu, czy w skutek nieomyślności swojego systemu gry w loteryę, wygrał w pierwszym miesiącu swojego uwieszenia tak znaczną sumę, że byłby nią cały deficyt kasy z górą pokrył. Wszakże gdyby mu się ta operacja nie była udała, byłby się deficyt kasowy o 60.000 zł. powiększył. Jakkolwiek powątpiewamy jak najsluszniej, aby komu kolwiek i kiedykolwiek powiedziano się ujętą w formułę matematyczną największy traf ślepy, jakim jest loterya, nie możemy z pewnością twierdzić, że gdyby obciążowany nie był uwieszony, i gdyby mógł zamiast pozornie, grać dalej rzeczywistość w loteryę, byłby zamiast wygrać, przegrał nowych 60 tysięcy z kasowych pieniędzy. Próba ta chciała dowiedzieć nie tylko prawdziwości swojego systemu, lecz sprawdzić zdanie do protokołu podtytułowanego, że w przeciwnym razie obciążowany po jego uwieszeniu, byłby w położeniu zwrócić kasie wszystkie pieniądze. Fakt mówi za nim, jednak nie usprawiedliwia używania funduszu kasy bez woli i wiedzy jej przełożonych, choćby na najkorzystniejszą operację.

Zapytany: co by zrobił w tym razie, gdyby na loteryę tyle wygrał, iżby nie tylko miał czem pokryć deficyt, lecz nadto gdyby z tej wygranej znaczna pozostała nadwyżka, odpowiedział:

— Chciałem wszystko dać kasie, a więc oddać, (o czem nie wątpimy), i naddać, i byłbym niezawodnie to uczynił; opierając się do własnej korzyści moje nadzieje na tem przypuszczeniu, że kasę przekonałszy się z doświadczenia mojego o nieomyślności ułożonego przeze mnie systemu gry, uwolniłaby mi od służby kasowej, oddającami ster gry loteryi na jej przypuszczeniem do zysków.

Żużo urzędowanie kasyera nieodpowiadało istotnie ani skłonnościom ani nauce obciążowanego, a co gorsza, zaczął zapadać na zdrowie. Nie znamy dokładnie genezy tego smutnego wypadku, jednak nie wahamy się stawić przypuszczenia, że obciążowany zapędziwszy się w nieszczęsną grę, grał przedwczesnym dlatego, aby za pomocą gry wycofać się z nieszczęsnego pozycji. Wątpimy dalej, czy mimo całej swej wjary w nieomyślność swoich formulek wydobytych z doświadczeń loteryjnych, byłby się dalej puszczal na to ryzykowne operacje.

Kto znał skromne życie, dotąd nieposzlakowany charakter obciążowanego, jego żałyte stosunki z przełożonymi kasy oszczędności, nie odmówi powyżej przytoczonej odpowiedzi jego prawdopodobieństwa. I właśnie te żałyte stosunki tłumaczą nam naruszenie własności kasowej przez niego. Jak nierzadko stary wierny sługa zwykł nawiązać do własności pańskiej: to nase, podobnie i obciążowany zdawał się uważać fundusz kasowy za własność swoją, którą i bez wiedzy przełożonych dla dobra kasy rozrządzać miał prawo, rozumie się urojone, bo oparte na poufalitych z przełożonymi stosunkach.

Bądź co bądź, nie mamy dostatecznego powodu do podejrzywania odpowiedzi obciążowanego o brak prawdopodobieństwa. (Dok. nast.)

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

Zaraza na bydło rogacę znowu wybuchła w Galicji. Pokazała się ona najpierw w obwodzie stryjskim w gorzelni rożniakowej pomiędzy bydłem podolskiem, które w liczbie sztuk 40 d. 11. lipca b. r. sprowadzono na targ do Ulażkowiec w obwodzie czortkowskim, ztamtąd poszło na targ do Bolesławca w obwodzie brzeżańskim, gdzie d. 8. sierpnia kupił je terazniejszy właściciel. Od 14. do 22. sierpnia zachorowało z tego stadu sztuk 16, z których padło 8, ubito 1, a 7 zostało w kuracji. — Podobna słabość bydła pokazała się w Wyczółkach w obw. stanisławowskim. W obwodach miejscach zostały użyte stosowne środki weterynarno-policyjne.

Szarańcza przeniosła się w części z Galicji z obwodu żółkiewskiego do Królestwa. Część jej zalega pola w Krasnymstawie w gubernii lubelskiej, gdzie ją nocami gubią. W lwowskim okręgu administracyjnym wzięto w miesiąc lipcu w r. b. 38 gorzeli w ruchu, i zatarto w nich 36.962 wiader; w tymże miesiącu w r. 1869 zatarto w 106 gorzelniach 147.164<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiader, więc w lipcu b. r. jest o 68 gorzeli z 110.202<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiadrami zacieru mniej w ruchu jak w roku upływnym. W tym samym okręgu wywarzono w lipcu

b. r. w 166 browarach 29.203<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiader piwa, w roku 1859 zaś w lipcu wywarzono w 169 browarach 35.472; więc w b. r. w lipcu było o 4 browary mniej w ruchu i o 6268<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiader mniej wyrobu piwa, jak w r. 1859.

\* Z dniem 1. września rozpoczął dom komisowy rolników kaliskich swoje działania.

x Otwarcie kolei żelaznej z Czernowodu do Kustendji nastąpi na przyszły miesiąc. Przestrzeń między Wiedniem i Konstantynopolem będzie wtedy można w 5 dniach przebyć.

x Tegoroczny jarmark na Ściegiew. św. Jana w Paszcie, wypadł bardzo świetnie. Towary znalazły dobry odbiór, osobliwie sukna, bawełniaki i t. aterye jedwabne. Pomiedzy kupcami było kilka z Persyi.

\* Wiedeń d. 2. września. Przypędzono na targ wołów z Węgier sztuk 2029, z Galicji 1295, z Niemiec 148, razem 3472 sztuk. Waga szacunkowa sztuk była 430 do 640 ft., cena sztuk wynosiła 102<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 172<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zł. w. a.

\* Na targ obornicki d. 22. sierpnia przypędzono 234 sztuk wołów z Węgier i z Galicji. Waga pary była od 440 ft. mięsa i 20 ft. łożu do 760 ft. mięsa i 100 ft. łożu. Cena pary była od 96 zł. do 174 zł. w. a.

\* Kraków d. 4. września. Wczoraj był większy dowóz z Królestwa Polskiego na granicę. Pszenicy korzec płacono od 35 do 38<sup>1</sup>/<sub>2</sub> złp., pszenicy starą po 39 i 41 złp. Żyto chłopskie rozkupiono po 21 do 25 złp. — Na targu dzisiejszym krakowskim płacono korzec żyta wagi 162 ft. od 7 zł. 75 kr. do 8 zł. 15 kr., jęczmienia od 7 zł. do 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zł. Konieczną starą płacono od 40 do 48 zł. w. a.

\* Dnia 5. września były w Krakowie następujące ceny: mierzycy pszenicy 5 zł. 70 kr., żyta 3 zł. 80 kr., jęczmienia 3 zł. 40 kr., owsa 1 zł. 33 kr., kartofli 1 zł. 97 kr.; cennik siana 95 kr., słomy 70 kr. w. a.

\* Przy końcu sierpnia płacono w Wadowicach d. 23. sierpn. mierzycy pszenicy po 6 zł. 3 kr., żyta po 4 zł. 8 kr., owsa po 1 zł. 51.; w Bochni d. 23. sierpn. pszenicy po 4 zł. 75 kr., żyta po 3 zł. 25 kr., jęczmienia po 2 zł. 38 kr., owsa po 1 zł. 70 kr.; w Tarnowie d. 27. sierpn. pszenicy po 5 zł. 12 kr., żyta po 3 zł. 52 kr., jęczmienia po 2 zł., owsa po 1 zł. 31 kr.; w Rzeszowie d. 21. sierpn. pszenicy po 5 zł. 20 kr., żyta po 3 zł. 28 kr., jęczmienia po 2 zł. 20 kr., owsa po 1 zł. 52 kr.; w Rozwadowie d. 28. sierpn. pszenicy po 5 zł., żyta po 2 zł. 90 kr., jęczmienia po 2 zł., owsa po 1 zł. 30 kr.

x Na targ lwowski d. 10. września przypędzono 165 sztuk wołów. Sztukę jedną płacono od 49 do 78 zł. w. a. Waga szacunkowa sztuk była od 270 do 380 ft. mięsa i 20 do 70 ft. łożu.

## W y k a z

cen targowych w Lwowie d. 10. września 1860.

Pszenica (mierzycy austr.) 4 zł. 40 kr. do 4 zł. 80 kr., żyto od 3 zł. — kr. do 3 zł. 20 kr., jęczmień po 1 zł. 70 kr., owses od 1 zł. 30 kr. do 1 zł. 40 kr., hreczka od 2 zł. 40 kr. do 2 zł. 50 kr., groch po — zł. — kr., kartofle od 1 zł. — kr. do 1 zł. 40 kr.; sąg drzewa bukowe od 9 zł. 30 kr. do 9 zł. 60 kr., sosnowego od 8 zł. 25 kr. do 8 zł. 30 kr., cennik siana od 64 kr. do — zł. 85 kr., słomy od 60 kr. do — zł. 68 kr., miara okowity 30° bez akcyzy 36<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kr.

Kurs Lwowski z d. 11 września.		Wal austr.	
		złr.	kr.
Dukat holenderski		6	25
Dukat cesarski		6	29
rosyjski półimperiał		10	73
Rosyjski rubel srebrny		2	7
Pruski talar kur.		1	99
Polski kurant i pięciogłotówka		—	—
Galicyjskie listy zastawne		85	—
Galic. obligacje indemnizac.		66	50
Pożyczka narodowa	bez kuponu	76	—
Akcyje kolei galic.		155	—

Kurs Wiedeński z d. 11. września.		Wal austr.	
		złr.	kr.
Pożyczka narod. z r. 1854 5%	za 100 złr. m. k.	76	—
Obligacje długi państwa 5%	za 100 złr. m. k.	64	—
Akcyje banku narod. za 100 złr.		736	—
— tow kred. na 200 złr.		170	—
Angsburg za 100 zł. połud. niem. w.		114	25
London za 10 ft. sterl.		132	90
Dukaty ces.		6	38

Kurs Krakowski z d. — września.

Akcyje kolei galicyjskiej za sztukę bez dywid. — —

Przyjechali do Lwowa od 6. do 10. września.

PP. Sulatycki Jan ces. ros. radca, Marmoros Józef, Kalitowski Ant., Czerwiński Seweryn, hr. Łoś Justyn. — Zaleski Alex., Körber Fryd., Pierzchała Ignacy, Hoss Edward, Papara Henryk, Wysockiński Bazyl, Łopuszański Bolesław, Obertyński Wład., Boczański Michał, hr. Zahuski Jerem., Biczyski Alex. — Mogielnicki Jan, Obertyński Leopold, Listowski Józef, Krieger Aloizy, Dobrzański Michał, Kutschera Ludwik, Czajkowski Edw., Ptocki Jan. — Obertyński Henryk, hr. Starzyński Aug., Strzelecki Krz., Lipiński Karol, Naumowicz Piotr, Papara Henr., Starzyński Bojimir, Dworski Alex., Baroni Jan, Wierzbowski St., Lipski Emil, Dąbrowski Mar., Katiński St., Kaczowski Zyg., Zadurowicz Grzeg., Jakubowicz Młk., hr. Starzyński Kaz., Głodowski Artur, Czerwiński Stan., Brzozowski Ant., hr. Starzyński Adam.

Wyjechali z Lwowa od 6. do 10. września.

PP. Bandrowski Leon do Mostow, Terponde Fr. do Łożyny, Tartakowski Aloizy do Drohowyż, hr. Ponicki Ant. do Kowalów, Petri Piotr do Krakowa, hr. Goluchowski St. do Sinkowa, hr. Kalinowski Wł. do Bakowiec, Sulatycki Jan do Rosy, Lityński Wen. do Litwinowa, Smarzewski Fr. do Artasowa, Koziełski L. do Rosy, Kęszycki Józ. do Dźwiniogrodu, Zwolski Jul. do Bryniec, Wysocki Flor. do Hrehow, Papara H. do Zubnowostów, — Hoss E. do Pukieniec, Biliński Dam do Czyżkowa, Brodzki Eug. do Borek, Zaleski A. na Podole, Kalitowski Ant. do Nowego Sęcza, Traczewski Piotr do Brzozowa, Marmoros J. do Karowa, Pierzchała Ig. do Uszkowiec, hr. Badeni A. do Glinian, Łodyński St. do Milatyna. — Czajkowski Adolf do Bóbrki, Mogielnicki Jan na Wolyń, Mochacki Tym. do Stanisławowa, Wysockiński Baz. do Łaszek, hr. Lanckoroński Teodor do Poddabiec. — Komar Adolf do Rosy, Baroni Jan do Stodory, Naumowicz Piotr do Przemyśla, Strzelecki Krz. do Złoczowa, Czerwiński Sew. do Rosy, Biczyski St. do Kijowa, Strzelecki Piotr do Staregomiasa.

## (Nadesłane.)

Uczni podobno gdzieś w Indjach odkryli ślady drogi parowej — ja lubo nie jestem badaczem starożytności i osobliwości nie wyszukuję, odkryłem przypadkowo — za co weale nie dziękuję losowi — iż kiedyś, kiedyś istniały w Cieclinie mostki, przez które można było przejechać. Ważne to, nader ważne odkrycie w cywilizowanej Europie. Ciekawy jesteś zapewne szanowny czytelniku położenia tego sławnego miejsca. Powiem krótko a dokładnie: Cieclin istnieje w Galicji, należy do cyrkulu jasielskiego, powiatu żmigrodzkiego. Dnia 7. września. A. S.

## Inseraty.

W miasteczku LISKU, obwodzie sanockim jest kamienica płytowa murowana, z budynkami gospodarskimi murowanymi, sad i pola, za mierną cenę do nabycia.

Blizsza wiadomość u p. Teodory Hrebenda wdowy po doktorze medycyny w Lisku. 124 1—3

Srebro na 12 osób 1—3

w szkatulce, fasonowe, nie używacie i nie znaczone, wartości 397 zł. w. a.; jest za 370 zł. w. a. do odstąpienia, przy ulicy Pańskiej pod l. 92 w oficynie na pierwszym piątrze

## Wieś Artasów

w obwodzie żółkiewskim dwie mile od Lwowa, nad murowanym gościńcem 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> mili od Kulikowa, gruntu ornego 500, lasu 40, sianożęci 55 morgów i t. d. z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarskimi — jest do sprzedania. Blizsza wiadomość na miejscu przez listy frankowane pocztą Kulików pod adresem Aleksander Smarzewski. 228 1—1

W Krasiozynie blisko Przemyśla 9 (dziewięć) klaczy

pochodzenia orientального, żrebnych po ogierze orientalem arabskim — nabyć można w drodze licytacyi w dniu 18. października r. b. tamże w godzinach przedpołudniowych odbyć się mającej. 225 1—3

W miasteczku powiatowem Cieszanowie przy gościńcu murowanym z Belca do Jarosławia jest do wynajęcia dom nowy dworski murowany, z urządzeniem na dom zajezdny. Po blizsze szczegóły można się zgłosić do Zarządu dóbr w Cieszanowie. 219 2—3

Do tychże dóbr poszukiwany jest uzdolniony piwowar.

## Sekretarz dyrekcyi Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie.

Listem okólnym z dnia 25. czerwca b. r. doniosłem był panom agentom dyrekcyi, że rycina przeznaczona na premium za rok 1859/60, przedstawiająca Katarzynę Jagiellońską w wigieru z obrazu pana J. Simmlera, ukończoną będzie z końcem sierpnia b. r., gdyż sztycharz się był ku temu zobowiązał; dzisiaj z prawdziwą przykrością uwiadomił mi przychodzi szanownych panów agentów i członków Towarzystwa, że podług świeżo odebranego listu, pan Lüdertitz oświadcza, iż przed grudniem w żaden sposób sztychu ukończyć nie może. Z nadesłanych prób widzimy z tego co już zostało zrobione, że rycina będzie piękna i odpowie wszelkim oczekiwaniom: niemniej wszakże zawód został zrobionym. Dla wynagrodzenia go atoli, p. Lüdertitz przyrzeka, że odbicie sztychu będzie w trójnasób przyspieszone, tak, że po skończonej robocie na blasze, niespełna w dwóch miesiącach wszyscy panowie akcyonaryusze premium odbiorą. Donoszę o tem niezależnie od dyrekcyi wydarzeniu, śmiem upraszać szanownych panów akcyonaryuszy o cierpliwość i wyrozumiałość, bo chociaż nieco później, każdy odbierze co mu się przynależy. Kraków d. 4. września 1860 r. 226 1—2 Waleryan Wielogłowski.

Fabryka oleju

w Dobromirce poczta Zbaraż

poleca swoje oleje po następujących cenach:

Olej rzepakowy dwa razy rafinowany (salonowy) cennik 30 zł.

" " raz rafinowany " " 29 "

" " dwa razy rafinowany, oczyszczony z kwasu, zastępujący zupełnie

miękkie oliwy do smarowania

wszelkich machin " " 33 "

" " surowy " " 26 "

" z linań (kryju) " " 24 "

" konopny " " 23 "

Wszystkie te oleje nie ustąpią co do czystości i dobroci zagranicznym. Zamówienia przyjmuje fabryka pocztą listami franco, i ośdyla towar do Tarnopola na swój koszt, do handlu lub spedytora przez zamawiającego wskazanego. Naczynia rachują się jak rzeczywistość kosztują, lub przyjmują nadat franco Tarnopol.

Ceny są postanowione za gotową zaraz zapłatą na trzymiesięczne wexle 3% wyżej.

227 1 3 Nikodem Hierski.

Ogłoszenie przedpłaty.

Z dniem 1. października 1860 r. zacznie wychodzić pod redakcyą odpowiedzialną K. J. Turowskiego

NIEWIASTA

pismo tygodniowe poświęcone płci pięknej.

Pieniądze prenumeracyjne należy przysłać franco pod adresem:

Redakcyą Niewiasty przy ulicy św. Jana l. 302

w Krakowie.

Prenumerata z przysyłką pocztową wynosi:

Rocznie 7 zł. 20 kr., półrocznie 3 zł. 60 kr., kwartalnie 1 zł. 50 kr., miesięcznie 50 kr. w. a.

W miejscu:

Rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł., kwartalnie 1 zł. 50 kr., miesięcznie 50 kr. w. a.

Mody paryskie na żądanie za dopłatą (w przeciągu całego roku 4 zł. 20 kr. wynoszącą) w miesiąc raz dosyłane będą. Na same mody prenumerata nie przyjmuje się.

W Krakowie d. 29. sierpnia 1860 r. 3—3

Die nächste Ziehung der Ofner Anlehens Loose

erfolgt am 31. Oktober d. J.

Die Gewinnsumme v. fl. 4,679,675 ö. W. ist im Treffer v. fl. 40.000, 30.000,

20.000 etc. vertheilt. Der geringste Gewinn, welcher ohne Ausname auf ein jedes dieser

Loose a fl. 40 — fallen muss beträgt, fl. 60, 70, 75, 80 ö. W.

230 Loose sind zu haben bei J. L. Singer et Comp. in Lemberg. 4—3

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.

## Świeży transport!

Na zadawiony kaszel, bolesci w pierści, długoletnia chrypka, ból gardła, zapalenie płuc jest

aprobowany

Syrop na piersi

środkiem, który kiedykolwiek był użyty, zawsze sprawił skutki najpomyślniejsze. Syrop ten wywiera wpływ zadziwiający, szczególnie przy kaszlu kurczowym i suchym, ułatwia wyrzucenie ciężkiej flegmy, usmierza drażnienie w gardle, i usuwą w krótkim czasie każdy kaszel, choćby najgwałtowniejszy, nawet kaszel suchotniczy i płucie krwaw.

GŁÓWNY SKŁAD

tego syropu we LWOWIE powierzyłem

Aptecę pana H. Lanerego.

G. A. W. Mayer w Wroclawiu. Cena flaszki całej 4 zł. 40 kr., pół flaszki 2 zł. 20 kr., czwiera flaszki 1 zł. 10 kr. wal. austr.

w brzęczącej monetcie lub w banknotach

— podług dziennego kursu —

gdyż pan Mayer w Wroclawiu tylko srebro w zapłacie przyjmuję.

Mniej jak dwie flaszki ze Lwowa nie będą wysyłane. — Na zapakowanie takowych uprasza się dołączyć 35 kr. wal. austr.

Zaświadczenie.

Według często uczynionego doświadczenia w mojej praktyce, syrop biały p. Mayera w Wroclawiu jest doskonałym środkiem na wszelkie afekty piersi i z tej przyczyny wszystkim na słabości piersiowe cierpiącym takowy najmocniej zalecam.

Ordorf koło Goty d. 16. grudnia 1858.

Dr. Krugelstein, fizyk i radca med.

W teje aptece sprzedaje się:

Najlepszy atrament alizarinowy

własnego wyrobu — kwarta lub 2 funty wagi aptekarskiej 56 kr., a półkwarty 28 kr. waluty austr.

Dla kupców i biogrych w większych ilościach opuszcza się stosowny procent.

BONIFACY STILLER

we Lwowie ulica halicka Nr. 294

ma zaszczyt polecić swój

największy skład broni

najslawniejszych rusznikarzy francuskich, belgijskich, czeskich i niemieckich

jako to: Strzelby jedno- i dwururkowe, także systemu Lefauchaux, Gastinego Renet, braci Lapage, N. Vivario Plomdeur rusznikarza króla Belgii, braci Pirlot, Augusta Francotte, J. B. H-nquet, Józefa Vivario, J. B. Ronge syna, A. Ch. Kehlnera, Lebedy, Karola Werlik, Lorenca Bössel, H. Chr. Klett, Dominika Rosenkranz, Mikołaja Bath, Jana Fikert i innych, w następujących cenach:

Terlachówki. od austr. wal. zł. 15 do 20

Band damas " " " 25 " 40

Ros n " " " 40 " 70

Hufnagel " " " 80 " 200

System Lefauchaux. " " " 80 " 140

Revolvery

najslawniejszych fabrykantów E. Lefauchaux, Devisme, Adam, Sam, Colt, Mariette, Flobert.

Sztucece revolverowe z 6 strzałami i dubeltowym systemem, pistolety tarczowe, krucice i pistolety jedno-, dwu- i cztero rurkowe, nareszcie strzelby i pistolety salonowe zwane Flobert, oraz największy i najgustowniejszy wybór wszelkich artykułów do polowania, osobliwie zaś najnowszych karabii francuskich i angielskich.

Wyżwymienioną broń sprzedaje pod gwarancją, także przyjmuje w zamian broń używaną; oraz wykonuje wszelkie obstarunki z prowincyi w najkrótszym czasie jak najstaranniej. 214 (3—6)

1 lub 2 uczniów

na wikt i stancję przyjąć może od d. 1. września r. b., mieszkający we Lwowie przy ulicy Nowej pod l. 285 na l. piątrze

nauczyciel prywatny

przedmiotów szkolnych i języków krajowych, tudzież francuskiego, włoskiego, gruntuwnych początków angielskiego i fortepianu, w zawo-dzie edukacyjnym doświadczony i zaszczytnie rekomendowany. — 5—5